

**Protokół z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa,
przeprowadzonej w dniu 10.10.2018r. o godzinie 14.00
w Urzędzie Gminy Strawczyn przy ulicy Żeromskiego 16,
zarządzonej przez Wójta Gminy Strawczyn Tadeusza Tkaczyka
obwieszczeniem znak: RIT.6220.4.26.2017 z dnia 25.09.2018r.
w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla
przedsięwzięcia pn.: „Budowa tuczarni bezściółkowej, w ramach
rozbudowy istniejącego gospodarstwa, na działce o nr ewid. 137 w
miejscowości Korczyn, gm. Strawczyn”.**

Rozprawę prowadzi Pan Łukasz Cedro – Kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej w Urzędzie Gminy Strawczyn

Na rozprawie są obecni przedstawiciele Urzędu Gminy Strawczyn:

1. Pani Ewa Wawrzeńczyk – Sekretarz Gminy Strawczyn;
2. Pan Karol Ziemba – Radca Prawny
3. Pani Agnieszka Gołdyn – podinspektor ds. ochrony środowiska;
4. Pani Agnieszka Wawrzeńczyk – podinspektor ds. gospodarki nieruchomościami.

Pozostali uczestnicy rozprawy według listy obecności. Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na protokolanta powołano Panią Agnieszkę Wawrzeńczyk.

Prowadzący rozprawę Pan Łukasz Cedro powitał zgromadzonych na rozprawie oraz poinformował, że rozprawa będzie nagrywana.

Pan Łukasz Cedro poinformował zebranych, że rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa prowadzona jest w związku z wnioskiem Inwestora w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia pn. Budowa tuczarni bezściółkowej, w ramach rozbudowy istniejącego gospodarstwa, na działce o nr ewid. 137 w miejscowości Korczyn, gm. Strawczyn”.

W tym momencie o głos poprosił uczestnik rozprawy [REDAKTOWANO] który wskazał, że działka ma numer 136. [REDAKTOWANO] został poinformowany, że wnioskowane przedsięwzięcie będzie realizowane na działce 137, a ewentualna niezgodność zostanie, na podstawie mapy, wyjaśniona na koniec rozprawy administracyjnej.

Następnie prowadzący rozprawę poinformował, że obwieszczenie dotyczące rozprawy administracyjnej zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na bip, tablicy Urzędu Gminy Strawczyn oraz tablicach ogłoszeń sołectwa Korczyn. Strony zostały prawidłowo zawiadomione o terminie, miejscu i przedmiocie rozprawy.

Pan Łukasz Cedro poinformował, że w dniu wczorajszym (09.10.2018r.) wpłynęło pismo pełnomocnika Inwestora, w którym przedstawicielka Ekopolska Mojzesowicz wyjaśnia, że z przyczyn niezależnych nie będzie uczestniczyć w rozprawie administracyjnej wyznaczonej na dzień 10.10.2018r. Jednocześnie poinformowała, że jeżeli podczas rozprawy mieszkańcy zgłoszą uwagi do raportu lub wniosek o jego uzupełnienie, pełnomocnik odniesie się do zarzutów w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od daty otrzymania zapytania.

Art. 94 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuje, że nieobecność na rozprawie stron należycie wezwanych nie stanowi przeszkody do jej przeprowadzenia.

W następnej kolejności prowadzący rozprawę administracyjną udzielił głosu uczestnikom rozprawy:

[REDAKTOWANO] – Pan nam przedstawia same fakty, a Wy procedurę administracyjną prowadziliście już w 93 roku.

Pani Agnieszka Gołdyn – Wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach został złożony 17 października 2017r.

██████████ – Takie inwestycje, jakie Pan chce przeprowadzić, dotyczące budowy chlewni przeprowadza się na terenach typowo wiejskich, a więc w miejscowościach, w których mieszkańcy związani są z rolnictwem w większym procencie. Wieś Korczyn nie jest taką miejscowością, ponieważ mając około 200 domów, może jest 5-6 rolników na tym terenie, takich typowych rolników. Poza tym ludzie nie zajmują się rolnictwem, pracują (w różnych urzędach), jest to taka sypialnia. Taka inwestycja na terenie, który nie jest rolniczy jest jakaś „chora”. Taką inwestycję należy wybudować w miejscu, które jest typowo rolnicze, w którym wszyscy zajmują się rolnictwem. Tutaj 90 % nie jest związanych z wsią, nie uprawia.

Jedna osoba, czy dwie ma zasmradzać wszystkim życie. Nie czarujmy się – jest to uciążliwe. Raport środowiskowy to jedno, a przestrzeganie go to drugie. Dobrze wiemy o tym, że niejedna chlewnia jest i ten raport nie jest przestrzegany. Tak samo będzie w tym przypadku. Człowiek napisał w tym raporcie, że włąda 30 ha ziemi, znaczy, że poszedł sobie np. do Łuczaka, napisz mi dzierżawę 10 ha, a tak naprawdę ma parę hektarów (6 ha). Wiadomo, to jest wszystko do papierów, a po rozpatrzeniu, jak wybuduje, to nikt mu nie pozwoli wylewać obok siebie szamba, tylko będzie wylewał na te 6 ha, będzie nam smrodził.

Tak jak mówię, tu są młode małżeństwa, młodzi ludzie, którzy pracują w Kielcach, budują sobie domy dla siebie, dla swoich dzieci, jako sypialnię, jako, że jest piękne powietrze, piękny krajobraz, a tu się nagle okazuje, że chlewnia. Sam nie jestem związany z rolnictwem, wybudowałem dom i teraz mam siedzieć w smrodzie, tak samo, jak każda z tych osób, która tutaj jest?

W miejscowości Korczyn jest może pięciu działających rolników, takich większych, 5 na 200 domów. Czy jeden ma zepsuć życie 200, 1000 mieszkańców? Jeżeli jest ich pięciu, bo tak naprawdę wyliczylibym trzech. A więc trzech ludzi ma stanowić o życiu 200. Tutaj trzeba to rozważyć. Kto w ogóle mógł dopuścić, żeby w miejscowości nietypowo rolniczej wybudować chlewnię?

[REDACTED] – Tutaj wszystko jest na kupnym, świnie kupuje, ziarno kupuje, wszystko kupuje, bo z sześciu się nie utrzyma 1000 szt. Proste i logiczne

Pan Łukasz Cedro – Kto następny z Państwa?

[REDACTED]
[REDACTED] – Ja, w imieniu [REDACTED] na piśmie złożę swoje stanowisko.

Następnie prowadzący rozprawę odczytał treść przedłożonego pisma oraz poinformował, że pismo oraz protokół zostaną przesłane, celem odniesienia się do pełnomocnika Inwestora. Ponadto dokumenty zostaną opublikowane na stronie bip Urzędu Gminy.

W treści przedłożonego stanowiska, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu pełnomocnik [REDACTED] wskazał zarzuty do raportu.

[REDACTED] – Jak się ma Urząd Gminy do tego?

Pan Łukasz Cedro – Urząd Gminy, jako organ musi działać na podstawie przepisów prawa, w oparciu o przepis prawa musi wydać decyzję.

[REDACTED] – A interes społeczny?

Pan Łukasz Cedro – Jeżeli przepis prawa będzie wskazywał udział takiego interesu, to na pewno będzie to wzięte pod uwagę. Każda decyzja administracyjna musi być wydana w oparciu o konkretny przepis prawa.

[REDACTED] – Czy ostateczną decyzję będzie wydawał Wójt, jako organ, czy Starostwo Powiatowe?

Pan Łukasz Cedro – Tak, Wójt jako organ. Mówimy o decyzji środowiskowej, nie mówimy o pozwoleniu na budowę. Czy są jakieś pytania?

[REDACTED] – W tej chwili, wg istniejącej 1000 szt. świń powinien mieć zabezpieczenie 69 ha? Tak przeliczyłem przy 170 kg azotu na hektar. Gdzie on ma takie zabezpieczenie?

Po drugie podał działki 4411, takiej działki w ogóle nie ma w Korczynie? To jest z planu, który Gmina posiada wyczytane.

Pan Łukasz Cedro – Będzie to odnotowane i wysłane do pełnomocnika, żeby się ustosunkował.

[REDACTED] – Czy na montowanie szamba, trzeba mieć pozwolenie? Na montowanie szamba w ziemi trzeba mieć jakieś pozwolenie? Kiedyś nie było, a teraz jest. To jest w nowym planie nie ujęte jako istniejące. Nowy zbiornik na gnojowicę jest wkopany koło ulicy. Dla mnie to jest szambo.

[REDACTED] – Ale czy ma na nie pozwolenie?

Pan Łukasz Cedro – To nie jest przedmiotem postępowania, czy ktoś ma szambo i czy ma na nie pozwolenie.

[REDACTED] – Jest to przedmiot postępowania, ponieważ w tym nowym planie już jest naniesione, że ma już funkcjonować to obecne szambo, które znajduje się przy drodze.

Pani Agnieszka Gołdyn – Projektowany budynek zakłada, że zbiornik na gnojowicę będzie się znajdował się pod całą jego powierzchnią, natomiast to co istnieje, nie jest ujęte w tym postępowaniu.

[REDACTED] – Co mamy robić? Na własną rękę mamy dochodzić, czy jest to legalne, czy nielegalne? Ja rozmawiam z Państwem, jako przedstawicielami Gminy.

Pan Łukasz Cedro – Proszę Państwa my rozpatrujemy sprawę odnośnie Równie dobrze, można by było zapytać Inwestora, czy ma pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego i drążyć wszelkie aspekty nie związane z tą sprawą.

██████████ – Panu Wojtysiowi chodzi prawdopodobnie o to, czy na dzień dzisiejszy mając ten człowiek - rolnik 400 szt., nie wywiązuje się z dobrego chowu, nie dotrzymuje tych przepisów. Na dzień dzisiejszy nie wywiązuje się z tego, jak powinno być, to jak będzie się wywiązywał przy tysiącach.

Pan Łukasz Cedro – Proszę Państwa jeśli jest podejrzenie, że ktoś nie wywiązuje się z takich założeń, to jest taka instytucja, jak Powiatowy Lekarz Weterynarii, jest Sanepid, Nadzór Budowlany. Jeśli mają Państwo zastrzeżenia, mogą Państwo złożyć pismo, wniosek do tych organów, które zajmują się tymi sprawami.

██████████ – Rozumiemy. Mamy na własną drogę dochodzić.

Pan Łukasz Cedro – Jeśli mają Państwo obawy, że jest popełniany jakiś występki, to są określone organy, które mają kompetencje. Gmina nie będzie nakładać mandatów karnych, i nie może, ponieważ byłoby to niezgodne z prawem. Są takie organy, jak Lekarz Powiatowy, jak Sanepid, które swoim władztwem obejmą kontrolą tego przedsiębiorcę, tego rolnika. Teraz, czy później. Nie ma to znaczenia, jest organ, który ma stać na straży, żeby przebiegało to zgodnie z wytycznymi, zgodnie z projektem i pilnuje swojej właściwości. Jest podejrzenie – wniosek do odpowiedniego organu i organ zajmuje się daną sprawą.

██████████ – A gdzie w tym dobro społeczne? Bo mówimy o tym, że Gmina musi postępować zgodnie z przepisami. Nie jest to miejscowość typowo rolnicza, gdzie tutaj jest przepis? Takie umiejscowienie hodowli w typowo rolniczym obszarze, a miejscowość Korczyn nie jest typowym obszarem rolniczym.

Pan Łukasz Cedro – Gmina Strawczyn jest gminą wiejską, nie jest miastem.

██████████ – Czytając Strategię Rozwoju jest wyraźnie napisane, że gmina chce być gminą turystyczną: sport, agroturystyka, rekreacja. Jak Gmina do

tego się ustosunkuje, bo przecież taka chlewnia, w samym centrum wsi eliminuje 2/3 miejscowości z jakiegokolwiek użytku? Jak to się ma do Strategii Gminy Strawczyn? Następnie Pan Łukasz Cedro odczytał przesłanki mówiące o możliwości wydania odmownej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia:

1. niezgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli plan ten został uchwalony (art. 80 ust. 2 ustawy z 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko);
2. odmowy uzgodnienia warunków realizacji bądź wydania negatywnej opinii, przez organy o których mowa w art. 77 ust. 1 ww. ustawy;
3. braku zgody wnioskodawcy na realizację przedsięwzięcia w wariantcie innym niż proponowany, jeżeli z oceny oddziaływania na środowisko wynika zasadność realizacji przedsięwzięcia w innym wariantcie (art. 81 ust. 1 ww. ustawy);
4. gdy z oceny oddziaływania na środowisko wynika, że przedsięwzięcie może znacząco negatywnie oddziaływać na obszar Natura 2000, a za realizacją przedsięwzięcia nie przemawiają konieczne wymogi nadrzędnego interesu publicznego, w tym wymogi o charakterze społecznym lub gospodarczym i brak jest rozwiązań alternatywnych (art. 81 ust. 2 ww. ustawy);
5. jeżeli z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wynika, że przedsięwzięcie może spowodować nieosiągnięcie celów środowiskowych zawartych w planie gospodarowania wodami na obszarze dorzecza (art. 81 ust. 3 ww. ustawy).

Prowadzący rozprawę poinformował, że jest to zamknięty katalog przesłanek, które decydują o wydaniu negatywnej decyzji. To jest przepis prawa wprost z ustawy.

— Jednym słowem wszyscy są w d...

— Nic nam się to nie trzyma to kupy, bo oddziaływanie na środowisko jest. Raz, płynie tam rów wodny, który ciągnie się wzdłuż, aż do rzeki Łosiennej, dalej płynie do Wiernej, później do Nidy, i tak ciągnie jeszcze dalej. Smród smrodem, zanieczyszczenie, zapylenie, które będzie wynikać i tak będzie. Czy byście nie wiem jak wzbogacali tego Marszałka, że ma nam zapewniać, to i tak nam nie

zapewni na pewno, ponieważ 2 t spadły pyłu z wentylatorów rocznie to jest dość dużo, to jest mała cementownia. To jest zawarte w dokumentacji.

Ten smród będzie, częściowo nam zniknie, częściowo nadal będzie, chociaż teraz już jest i nikt mu na razie nie szkodzi.

To jest narazie mała ilość i mały smród, chociaż nieraz jest intensywny, gdzie dokuczał ludziom, bo wylewał w piątek, czy czwartek, co jak Pan mówi, powinno zająć się tym środowisko. Ludzie ulegali, aż w końcu się doniosło, że on chce być jakimś.... no nie wiem.

[REDAKCYJA] – Nie chcemy chlewni, nie chcemy chlewni... Najważniejsi są ludzie, nie przepisy dla zwierząt szczególnie.

Pan Łukasz Cedro – Czy są jeszcze jakieś uwagi, zastrzeżenia?

[REDAKCYJA] – W sumie to przyszliśmy tutaj i mogliśmy skończyć po dwóch minutach, na to wychodzi. Pan nam przeczytał artykuły, jesteście bezradni. Prawo jest po jego stronie, nie po stronie ogółu. Jest tysiąc do jednego.

Pan Łukasz Cedro – Odczytałem przesłanki z ustawy. Nie wymyśliłem nic nowego. Ale ja przeczytałem przepis wprost z ustawy.

[REDAKCYJA] – Przepisy nic mi nie mówią. To są z ochrony środowiska, trzech ludzi decyduje o losie całości, którzy mieszkają w Kielcach albo poza terenem, może w spokojnym w mieszkanku, nie śmierdzącej okolicy. A nam chcą zasmrodzić okolicę, gdzie ludzie się zaczynają budować, działki tracą na wartości. Ludzie zaczną się wyprowadzać, a nie budować.

[REDAKCYJA] – Ja mam zarejestrowaną agroturystykę. Kto mi przyjedzie, jak mam 200 metrów od, nawet teraz....

[REDAKCYJA] – Brany jest jeden sąsiad pod uwagę, a drugi nie jest, bo mieszka trzy metry dalej, to już nie jest sąsiadem chlewni, tylko ten, co graniczy. To niech wybuduje sobie trzysta metrów do góry ścianę, tak, żeby nie śmierdziało. Nie da się prosperować, jak on teraz ma 400 sztuk.

[redacted] – My nic nie mamy, że teraz prowadzi chlewnię. Ma te świnię, bo zabierają w Polskę, przywożą mu paszę, wszystkie potrzebne rzeczy, przywożą zboże i zabierają, przyjeżdżają wielkie samochody, żeby tylko pasznikiem takim był. To nie jest żaden rolnik, ekologia, jaka to ekologia?

[redacted] – Dla niego problem było tutaj przyjąć, bo jemu jest trudno spojrzeć w oczy. Teraz nawet przyszła nas garstka, a gdy będzie potrzeba...

[redacted] – Sąsiad, powinien być...

[redacted] – W sumie to dla nas gminy, to nic nie daje. Bo gdyby to szło do naszych ubojni: Woldera, Chochła, Jankowskiego....

[redacted] – Powinien tu być, spojrzeć ludziom prosto w oczy. My podjechaliśmy, chcieliśmy porozmawiać, prosiliśmy grzecznie, to mówi, że... ktoś tam ma samochody ciężarowe. Nie tylko mój syn, we wsi dużo, Pan Opara, nie pamiętam, odprowadzają podatki do gminy, duże pieniądze. Z jego działalności Gmina nie ma nic, kompletnie. Twierdzi tylko, że płaci 8000 za wodę. Wody ile kto zużyje, też płaci, każdy płaci. Mamy tylko ten smród i toksyny w powietrzu. Mnie nikt nie przyjedzie odpocząć, powinno być: ekologia, środowisko, dookoła lasy, powinno być czyste, a tam jest jeden smród na co dzień. Tyle powiem, co czuje nawet. Ja mam zarejestrowaną w gminie. Czy Gmina nie wiedziała, że 200 m jest zarejestrowana agroturystyka, druga kilometr dalej? To jest sprzeczne jedno z drugim.

Pan Łukasz Cedro – Chlewnia dzisiaj już istnieje. To jest pierwszy aspekt.

[redacted] – To nie jest chlewnia. Do 500 szt. może każdy trzymać gdzie chce, nie ma żadnych wymogów co do tego. Może trzymać te świnię w zwykłej szopie, bo nie ma żadnych przepisów, do 500 szt. muszą być spełnione jakieś warunki z kosmosu. Dopiero teraz przy większej liczbie już mu się to zmienia. Ale przy takiej hodowli jak ma teraz, może hodować jak chce i gdzie chce.

[redacted] - Tym bardziej, że chowa to rotacyjnie.

[redacted] - To nie jest chlewnia, to jest coś....

[redacted] - On ma stodołę, po prostu stodoła, lała się gnojówka na drogę, przejeżdżaliśmy na łąki. Nie dało się, wiadomo, że się nie dało, żeby oddychać normalnie w tym kawałku. Na kilometr..

[redacted] - Na całą wieś czuć.

[redacted] - Dzieci chorują, czemu jest zatrute powietrze? Toksyny są w powietrzu, bo to są wirusy, bakterie, świnie są karmione antybiotykami, pasze modyfikowane. To wszystko jest trucizna, chemia, żadna ekologia. Prawo ktoś tam sobie wymyślił, nie dla ludzi, tylko dla świń.

[redacted] - Osoby z tej ochrony środowiska, może ich trzech jest, tak jak dzisiaj na zebraniu jesteśmy, decyduje o losie całej wioski.

[redacted] - Są działki, młodzi się budują. Działki tracą na wartości, tracą, bo wiadomo. Ludzie młodzi z miasta, z tego co wiem, przyjeżdżali się budować tu, wiedzieli, że to jest wieś, ale to wszystko było naturalne, na naturalnym chowane, nie było tych nawozów, tego sztucznego wszystkiego, tych pasz, naturalne. Nawet mięso jak się je, nawet go nie je się, w sumie, czy to mleko, że zdrowe? Wcale nie zdrowe, bo to jest wszystko nawóz, kiszonki, to jest więcej w tym smrodu, niż tego smaku. Tyle powiem. Także dążyć do ekologii, ekologiczne, zdrowe, w niedużych ilościach, ale zdrowe.

[redacted] - Urząd powinien nam pomóc, a nie stawia nas w świetle artykułów.

Pan Łukasz Cedro - Ja Państwu tylko przytoczyłem podstawę prawną. Powiedziałem na wstępie, że organ musi działać w oparciu o przepis prawa.

[redacted] - My mówimy o tych prawach.

[REDAKCYJA] – Rozumiemy, tylko, my mówimy w ten sposób, że organ powinien wystąpić wraz z nami, że podniesie się jakieś...

Pan Łukasz Cedro – Ja powiem tylko tak, jeżeli byłby taki przepis prawa, odnosząc się do Pani zarzutów, że Wójt wyda negatywną decyzję, ponieważ 200 m od chlewni ma Pani agroturystykę i nie można wydać takiej pozytywnej decyzji, to Wójt na pewno by to uwzględnił. Jeżeli byłby tylko taki przepis prawa.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, że będzie „smród”. Jeżeli były taki przepis prawa, który pozwoliłby Wójtowi na wydanie negatywnej decyzji, ze względu na to, że będzie „negatywne oddziaływanie na nos”, czyli ten smród przysłowiowy, na odór, to Wójt na pewno by ten przepis przytoczył.

[REDAKCYJA] – Trzeba stworzyć, bo to przeszkadza.

Pan Łukasz Cedro – Ale to nie Wójt tworzy przepis prawa. Macie swoich przedstawicieli, macie posłów. Możecie pisać do posłów pisma, żeby taką ustawę stworzyli, bądź zmienili ten przepis prawa, zmienili tę ustawę z 2008 r. Macie taką możliwość.

[REDAKCYJA] – Ale my mamy Wójta, przedstawiciela, którego żeśmy kiedyś wybrali.

Pan Łukasz Cedro – Ale Wójt prawa nie pisze. Wójt działa w oparciu... Ja powiedziałem, gdyby był tylko taki przepis, że jeżeli śmierdzi, Wójt ma wydać negatywną decyzję, to Wójt na pewno by wziął pod uwagę taką przesłankę.

[REDAKCYJA] – W jaki sposób Gmina może nam pomóc? Może takie pytanie?

Pan Łukasz Cedro – Gmina proceduje tę sprawę. Jest udział społeczeństwa. Wójt nakazał, bo nie było też takiego obowiązku, stworzenie raportu. Bo dla tak małego DJP nie ma obowiązku prowadzenia raportu. Wójt nakazał Inwestorowi sporządzenie tego raportu. W związku z tym tam były koszty, niemałe koszty, ale pomijając to wszystko.... taka jest rola organu.

[REDACTED] – Koszty, które ponosi? Dlaczego ponosi? Żeśmy nic nie wiedzieli, jako społeczeństwo. Jako gmina, czy przez radnych, sołtysów, zebranie w szkole, mamy świetlicę, żeby wieś wiedziała o co chodzi. Na półtora roku mamy miesiąc czasu na podjęcie, żeby wszystkich powiadomić. To jest czas urlopowy i wszyscy zaskoczeni, że ma być u nas świniarnia.

Pan Łukasz Cedro – Było obwieszczenie o udziale społeczeństwa

Pani Agnieszka Gołdyn – Jeśli liczba stron nie przekracza dwudziestu, to zawiadamia się wyłącznie strony postępowania.

[REDACTED] – My to wiemy, my nie mamy aż takich... My to słyszeliśmy, tylko tak nie powinno być.

Pani Agnieszka Gołdyn – Nie możemy zawiadomić obwieszczeniami, jeśli liczba stron nie przekracza dwudziestu.

[REDACTED] – Nie przekracza dwudziestu, a sprawa dotyczy tysiąca osób.

[REDACTED] – Do niczego przepisy i koniec.

Pani Agnieszka Gołdyn – To kim jest strona też jest w ustawie.

[REDACTED] – Do Dlatego mówię, że nie wiedzieliśmy. Nie wiem czyja to wina, no tych przepisów.

Pan Łukasz Cedro – Macie państwo swoich przedstawicieli, macie swoich radnych, tak?

[REDACTED] – No nie mamy.

Pan Łukasz Cedro – To nie do mnie ten zarzut.

[REDACTED] – Mamy prawo się wypowiedzieć.

Pan Łukasz Cedro – Urząd działa w oparciu o przepis prawa. Skoro umożliwia poinformowanie społeczeństwa przez obwieszczenie, to to robi. Skoro kpa umożliwia Wójtowi przeprowadzenie takiej rozprawy administracyjnej, więc Wójt to robi, jkao przedstawiciel organu.

[REDACTED] – I tak jest za późno.

Pan Łukasz Cedro – Nie za późno. Po to jesteście Państwo tutaj, żeby przelać swoje zastrzeżenia, po to, żeby Urząd przesłał te zastrzeżenia do Inwestora, ale później po to, żeby te wszelkie aspekty zostały w tej decyzji wzięte pod uwagę.

[REDACTED] – Krótko mówiąc, niech Pan powie tak, albo nie.

Pan Łukasz Cedro – Ja Państwu nie odpowiem, tak bądź nie.

[REDACTED] – Jeśli Wójt, jako organ, uzna, że budowa tej chlewni, świnia, jest sprzeczna z interesem społecznym miejscowości i interesem rozwoju gminy, to może to zablokować, czy nie?

Pan Łukasz Cedro – I teraz powiem tak. Gdyby Wójt wydał negatywną decyzję, to zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego, takie postępowanie jest dwuinstancyjne, czyli niezadowolony: strona, bądź Inwestor może się odwołać. Organem nadrzędnym jest Samorządowe Kolegium Odwoławcze i teraz rola Kolegium. Kolegium będzie badać pod kątem merytorycznym, zgodnym z przepisem prawa, powtarzam, zgodnym z przepisem prawa i albo taką decyzję utrzyma, da do ponownego rozpatrzenia, albo będzie sam orzekał.

[REDACTED] – Ale Wójt może na tej podstawie, której powiedziałem wydać negatywną?

Pan Łukasz Cedro – Powtarzam, każdy organ musi działać w oparciu o przepis prawa.

[REDACTED] – Prawo, prawo mamy nie takie....

Pan Łukasz Cedro – Proszę Państwa, rola jest wasza, to jest w waszym interesie, macie swoich przedstawicieli, posłów, senatorów. Rozmawiajcie, że taka ustawa „odorowa” jest potrzebna, Tym bardziej, że mieszkacie w takim środowisku, nie od dziś. Zgadza się?

[REDACTED] – Zgadza się.

Pan Łukasz Cedro – Rozmawiajcie z nimi. To nie Wójt stanowi prawo. To nie ja, Pan Mecenas, Pani Sekretarz, to posłowie piszą ustawy. Proszę Państwa daleko szukać. Obok Gminy też mamy....

[REDACTED] – No właśnie. I to się dziwimy, że przez tyle lat nikt nie ma....

Pan Łukasz Cedro – Ale co Urząd może zrobić, jak nie ma przepisów prawa.

[REDACTED] – Przepis prawa jest, bo było dwóch radnych ze strony tych właśnie ludzi, którzy są Inwestorami i przez tyle lat rządzili, więc jakieś to prawo jest...

[REDACTED] – W Łopusznie są chlewnie puste, w Lasocinie są chlewnie gotowe, puste, dać mu...

Pan Łukasz Cedro – To podsuńcie mu Państwo taką propozycję.

[REDACTED] – My żeśmy mu podsunęli, niech to było sobie trzyma.

[REDACTED] – On nie wjedzie tam z materiałem tam, bo jest pod lasem, jak można...

[REDACTED] – Że bydło nam nie przeszkadza rasy mięsnej, nie jest tak „upierdliwe”, mimo, że są to warunki wiejskie. Iniech sobie trzyma nawet tysiąc sztuk bydła.

Pan Łukasz Cedro – Ja Państwu powtarzam, zawsze macie Państwo możliwość napisać wniosek do Powiatowego Lekarza Weterynarii, do Sanepidu i niech skontrolują. Jeśli są tylko jakieś Państwa podejrzenia, że coś jest prowadzone niezgodnie z przepisem prawa. Taki też Państwo mają „bat”, czy taką możliwość, tego, żeby coś było zgodne.

[REDACTED] – Spróbujemy....

[REDACTED] – Teraz na plac się nie wchodzi. Jest zakaz wejścia. Chcieliśmy wejść do obory, nie wpuścił.

[REDACTED] – Nie można.

Pan Łukasz Cedro – Nie ma takiej możliwości, nie ma takiego przepisu prawa, żeby ktoś Pana wpuścił. Albo Pana zaprosi, albo nie. Jest przypuszczenie, to są do tego odpowiednie służby, organy, żeby nadzorować, kontrolować taką inwestycję, takie gospodarstwo rolne.

[REDACTED] – Brakuje nam wniosków...

Pan Łukasz Cedro – Będzie decyzja umieszczona na bip-ie. Termin postępowania jest wydłużony do 9 listopada tego roku. My też nie możemy przewlekać tego postępowania, bo grozi nam taka instytucja, jak bezczynność. Też organ dział w oparciu o czas, który jest określony w kodeksie postępowania administracyjnego.

[REDACTED] – Jednym słowem nic żeśmy specjalnie nie wyjaśnili i musimy postępować wobec siebie idąc skargami, jeżeli nie da się polubownie porozmawiać, tak mi się to wydaje.

Pan Łukasz Cedro – Na rozprawę zostali zawiadomieni wszyscy, ja nie mogę kogoś przymusić, żeby ktoś był, czy nie. To jest jego przywilej. Podjęta została taka decyzja, a nie inna, ja nie ma na to żadnego wpływu.

– Społeczeństwo, sąsiadów, ogólnie całą wieś, w której się wychował ma centralnie „w czterech literach”.

– Powiedział po prostu, że jemu nie zależy, co kto mówi, robi, co sobie upatrzył. Niech robi co inne, nie ma sprawy.

Pan Łukasz Cedro – Czy Państwo macie jakieś uwagi? Do 9 listopada jest przedłużony termin. Mam nadzieję, że w tym terminie decyzja będzie jakaś wydana. Nie potrafię powiedzieć jaka. Wszelkie aspekty będą brane pod uwagę przez tut. organ. Zarzuty i zastrzeżenia będą przesłane do Inwestora, żeby się ustosunkował. Będzie można się zapoznać na stronie.

– Decyzja będzie urzędowo wydana, czy na Radzie Gminy podjęta?

Pan Łukasz Cedro – Organ: Wójt, Burmistrz, Prezydent Miasta wydaje decyzję. Jest przedstawicielem organu. Tak stanowi przepis prawa.

– Prawo dla ludzi, nie dla trzody.

– Pan mówi, że my jako zwykli ludzie powinniśmy pisać do posłów, gdzieś tam... Wy, jako Urząd macie większe kontakty z tymi ludźmi, bo na co dzień jesteście w tzw. Mniejszości.

Pan Łukasz Cedro – My nie mamy kontaktu z żadnym posłem, czy senatorem, To on jest waszym wysłannikiem, tam w sejmie. On jest waszym przedstawicielem . To wyście go wybrali.

– Ale bez populizmu. Żaden senator nie będzie nam chlewni w Korczynie blokował.

Pan Łukasz Cedro – Są jeszcze jakieś pytania? Dziękuję Państwu.

Pani Agnieszka Gołdyn wykonała ksero (strona 23 raportu) dla [REDACTED] z orientacyjną lokalizacją planowanego budynku inwentarskiego względem istniejącej zabudowy zagrodowej, na terenie działki o nr ewid. 137 w m. Korczyn (rys. 5 raportu).

Na tym rozprawę administracyjną zakończono i podpisano.

Załączniki:

1. Lista obecności z podpisami osób biorących udział w rozprawie.
2. Stanowisko adwokata [REDACTED] – pełnomocnika [REDACTED]
[REDACTED]

Podpisy:

Prowadzący rozprawę:

1.
Z up. Wójta
Łukasz Cedro
mgr inż. Łukasz Cedro
Kierownik Referatu
Infrastruktury Technicznej

Przedstawiciele Urzędu Gminy Strawczyn:

1.
Z up. Wójta
[Signature]
mgr inż. Paweł Wawrzeńczyk
Sekretarz Gminy
2.
ADWOKAT
[Signature]
3.
Karol Ziemia
4.
Agnieszka Gołdyn
5.
Agnieszka Wawrzeńczyk

URZĄD GMINY STRAWCZYN
26-067 Strawczyn
ul. Żeromskiego 16
tel 41/30-38-002, 003, 005